



STOWARZYSZENIE ELEKTRYKÓW POLSKICH
Koło Zakładowe przy Elektrowni Stalowa Wola

37-450 Stalowa Wola, ul. Energetyków 13

Stalowa Wola, dnia: 20.09.2018

Prezes

Stowarzyszenia Elektryków Polskich

Oddział Tarnobrzeg

Sprawozdanie z wycieczki techniczno-krajoznawczej

Sielpia Wielka i okolice – 14-16.09.2018r.

Zarząd Koła SEP przy ESW zorganizował w terminie 14-16.09.2018r. wycieczkę techniczno-krajoznawczą na trasie Stalowa Wola – Sielpia Wielka – Maleniec – Stara Kuźnica – Chlewiska – Szydłowiec – Stąporków – Skarżysko-Kamienna – Starachowice – Krzemionki Opatowskie – Stalowa Wola.

Dnia 14.09.2018r. po godzinie 15 wyjechaliśmy z Stalowej Woli w kierunku Sielpi Wielkiej, gdzie było miejsca naszego zakwaterowania w Hotelu Energetyk. W drugim dniu wycieczki pojechaliśmy zwiedzać zabytkowy zakład hutniczy w Maleńcu. Fabryka powstała 1782 roku i była czynna do 1967 r. Podstawowym produktem wytwarzanym w fabryce było żelazo kute, produkowano również naczynia stołowe i gospodarcze w tym łopaty szpadle i gwoździe. Dzisiaj możemy podziwiać doskonale zachowane, unikatowe maszyny z XIX wieku, między innymi:

- wodny układ napędu fabryki złożony z kół drewnianych i zębatach
- koło zamachowe napędzające walcarnię oraz gwoździarnię
- trzykomorowy piec grzewczy
- walcarkę
- gwoździarki
- wiertarki
- młot sprężynowy
- zespół szlifierek
- pasowy system napędowy głównego wału transmisyjnego.

Następnie pojechaliśmy do Starej Kuźnicy, gdzie zwiedzaliśmy zabytkową kuźnię wodną. Kuźnia napędzana była kołem wodnym na rzece Młynkowskiej. Pierwsze wzmianki o funkcjonującej tu kuźni pochodzą z XVII w. Urządzenia mieszczą się w drewnianej szopie, a składają na nie: młot naciskowy poruszany dużym kołem wodnym, miechy drewniane typu skrzynkowego, poruszane drugim kołem wodnym.

Z Starej Kuźnicy pojechaliśmy do Zabytkowej Huty Żelaza w Chlewiskach. Hute wybudowano pod koniec XIX w. Dawne wyposażenie huty składa się z wielkiego pieca na węgiel drzewny z urządzeniami zasypowymi, wodnej wieży wyciągowej, dwóch dmuchaw leżących, dwóch kompletów nagrzewnic rekuperatorowych, odpylacza i trzech prażaków rudy. Poza tymi XIX-wiecznymi urządzeniami technicznymi prezentowane są stałe wystawy:

- popularne samochody i motocykle z XX wieku - to wystawa prezentująca zarówno pojazdy z lat 20 ubiegłego wieku, takie jak: Tatra 57, Citroen BL 11, ale również przedwojenne Polskie Fiaty 508, a także pojazdy młodsze: Syrena prototyp z 1955 roku i Warszawa 223
- wystawa maszyn do obróbki metalu, gdzie prezentowane są wyroby takich znakomitych firm polskich jak: Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, Państwowe Wytwórnice Uzbrojenia - Fabryka Karabinów w Warszawie, Towarzystwo Akcyjne J. John w Łodzi, oraz firm angielskich, niemieckich, amerykańskich.

Z Chlewisk udaliśmy się do niewielkiego miasteczka Szydłowca, które zostało założone w XII wieku. Główne zabytki miasta to Zamek wybudowany przez Stanisława Szydłowieckiego w XV wieku, Kościół farny i renesansowy ratusz z początku XVII w. zlokalizowany w centrum miasta. Naszym głównym punktem zwiedzania w Szydłowcu było Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych zlokalizowanym w Zamku Szydłowieckim. Zamek otoczony jest wodą, wokół którego mieści się niezbyt duży, ale ładnie utrzymany park. W muzeum podziwialiśmy umieszczone w gablotkach instrumenty ludowe. Wśród nich przeważają skrzypce, ale zobaczyć tu można także mniej znane liry korbowe, harmonie, trombity, burczybasy, terkotki, dudy, bazuny czy cymbały. W sumie do oglądania jest kilkaset eksponatów z różnych regionów Polski.

W drodze powrotnej do hotelu zatrzymaliśmy się w miejscowości Stąporków, znanej między innymi z wyrobu żeliwnych grzejników. Pamiątką minionej lokalnej specjalności jest największy grzejnik świata, stojący przed Domem Kultury. Ta oryginalna atrakcja miasta - zestaw czterech żeliwnych żeberk - ma ponad 2 m wysokości.

W trzecim dniu wycieczki pojechaliśmy do Skarżyska – Kamiennej, gdzie odwiedziliśmy Muzeum im. Orła Białego. Muzeum posiada bogaty zbiór dobrze zachowanych eksponatów z okresu II wojny światowej i okresu powojennego. W pomieszczeniach Muzeum znajdują się stałe wystawy tematyczne takie jak: "Barwa i broń XX w.", "Wojsko Polskie na frontach II Wojny Światowej - sprzęt i ludzie w miniaturze." Na zewnątrz oglądaliśmy ponad 150 eksponatów, między innymi:

- transportery opancerzone typu BTR, BRDM, FUG, SKOT
- czołgi T-34/85
- działa pancerne – ASU-85
- samobieżne wyrzutnie rakiet taktycznych i taktyczno-operacyjnych – R-30 i R-300 SCUD
- ciągniki pancerne i wozy pogotowia technicznego – CW-34 i WPT
- samoloty i śmigłowce, m.in. radziecki samolot transportowy Il-14
- działa polowe i moździerz
- samochody
- kuter torpedowy ORP „Odważny”.


Następnie pojechaliśmy do Starachowic, gdzie akuratnie na terenie Muzeum Przyrody i Techniki odbywały się zawody łazików marsjańskich. Mieliśmy okazję podziwiać w akcji zmagania robotów w terenie przypominającym warunki marsjańskie. W zawodach pierwsze miejsce zdobył Impuls Team z Politechniki Świętokrzyskiej. Nagrodę - statuetkę na scenie w Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach wręczył im wicepremier Jarosław Gowin.

Następnym punktem programu było zwiedzanie Muzeum Archeologicznego i Rezerwatu „Krzemionki” koło Ostrowca Świętokrzyskiego. W okresie neolitu i brązu (2-3 tysiące lat p.n.e.) mieściły się tu kopalnie krzemienia pasiastego. Wydobywano tu krzemień pasiasty służący do wyrobu broni i narzędzi gospodarskich. Są to największe i najlepiej zachowane z dotychczas znanych kopalni podziemnych z tego okresu. W Rezerwacie zwiedzaliśmy podziemną trasę turystyczną. Trasa podziemna liczy około 500 m długości i w najgłębszym miejscu osiąga 12 m. Umożliwia ona zwiedzenie zarówno świetnie zachowanych wyrobisk pradawnej kopalni, zapoznanie się z warunkami pracy przy wydobyciu krzemienia pasiastego, jak i zapoznanie się z geologią regionu. Na terenie rezerwatu utworzono muzeum pokazujące historię odkrycia kopalni i przedmioty wydobyte podczas prac archeologicznych.

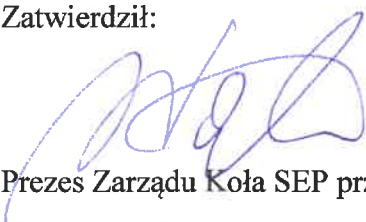
W drodze powrotnej wstąpiliśmy jeszcze do winnicy zlokalizowanej w okolicach Ćmielowa. Jest to mała winnica o powierzchni 1,2 ha, obsadzona szczepami winorośli francuskich, niemieckich i amerykańskich. Produkuje się tu wino białe, czerwone, różowe, od wytrawnego do słodkiego. Odbyła się oczywiście degustacja wina z tutejszej winnicy. Właścicielka winnicy podczas degustacji opowiedziała nam o produkcji polskiego wina i problemach szczególnie biurokratycznych z tego wynikających.

Z winnicy udaliśmy się już do Stalowej Woli, gdzie dotarliśmy około godziny 21. Wycieczkę należy uznać za bardzo udaną. Zapoznaliśmy się z ciekawymi, dobrze zachowanymi urządzeniami technicznymi stosowanymi na przełomie XIX i XX wieku, zabytkami i historią północnej części województwa świętokrzyskiego.

Opracował:


Członek Zarządu Koła SEP przy ESW
Tadeusz Bijok

Zatwierdził:


Prezes Zarządu Koła SEP przy ESW
Adam Walczyk